

Wenancjusz Fortunat, *Poezje*, wybór. Z języka łacińskiego przełożył, wstępem poprzedził i objaśnieniem opatrzył ks. Tadeusz Gacia, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2018, ss. 289

Autor ma na swoim koncie wiele przekładów, ten jednak różni się od poprzednich tym, że jest dwujęzyczny. Recenzowana książka zawiera 107 łacińskich wierszy Wenancjusza Fortunata wraz z ich polskimi przekładami. Całość lirycznej twórczości poety liczy 250 utworów. 107 wierszy poety jest to wybór znaczny. Ponadto trzeba zaznaczyć, że wiersze te mają swe źródło w jedenastu księgach *Carmina* Wenancjusza Fortunata, więc jest to wybór bardzo reprezentatywny dla twórczości naszego poety.

Na całość studium składają się przedmowa (s. 5-8) przedstawiająca przedmiot materialny i formalny pracy, wstęp (s. 9-32), w którym autor prezentuje życie i twórczość Wenancjusza Fortunata (s. 9-22), pisze o studiach nad Fortunatem i przekładach jego poezji (s. 22-27), daje wprowadzenie do własnego przekładu (s. 27-31), wreszcie unaocznia schematy prozodyczne metrów używanych przez poetę (s. 32). Największą częścią publikacji stanowi przekład: Venantii Fortunati *Carmina selecta* ('Wenancjusza Fortunata *Poezje wybrane*' – s. 33-233), po czym tłumacz umieszcza objaśnienia rzeczowe i filologiczne (s. 235-270), pod koniec zamieszcza cenną bibliografię (s. 271-279) zawierającą źródła i opracowania i tym samym zachętę do jeszcze dalszej pracy nad twórczością jedyne go łacińskiego poety, który żył na przełomie antyku i średniowiecza (530-540-po 600), poety niezwykle ważnego dla rzymskiej kultury i języka łacińskiego. Wenancjusz przedłużał trwanie języka łacińskiego i uczestniczył w kształtowaniu się nowej społeczności, średniowiecznej Christianitas.

Nader ważne są objaśnienia, w których autor przekładu wyjaśnia realia poruszane w poezji Wenancjusza Fortunata, daje wyjaśnienia filologiczne, powołuje się na przekłady w innych językach nowożytnych, dyskutuje z tymi autorami przekładów, polemizuje, koryguje, przedkłada własne.

Praca została zredagowana wedle dobrych zasad obowiązujących w piśmiennictwie naukowym, a odnosi się to zarówno do struktury wewnętrznej, do metody analizy, sposobu narracji, translacji jak i do dokumentacji źródłowej. W prezentowanym dziele jesteśmy pod silnym wpływem myśli Wenancjusza Fortunata, człowieka przełomu epok.

Autor kończy swoje wprowadzenie do dzieła przytoczeniem słów konsula rzymskiego, jakie wypowiedział przekazując swój urząd następcy: „Feci, quod potui, faciant meliora potentes” (‘zrobiłem, co mogłem, ci którzy potrafią, niech zrobią lepiej’). Wyrażam nadzieję, że póki co ks. Tadeusz Gacia nie będzie przekazywał pałeczki następcy. Jeszcze za wcześniej, chociaż warto i o tym pomyśleć oraz trzeba sobie dobrać ludzi, co zresztą czyni po mistrzowsku. Widzimy to na podstawie wcześniejszych publikacji pod jego redakcją, które ukazały się w Towarzystwie Naukowym KUL.

W podsumowaniu chciałbym podkreślić trafność wyboru tego właśnie autora przełomu, przekazanie go polskiemu czytelnikowi i opracowanie go z wielką akrybią filologa klasycznego. Praca ma charakter wręcz interdyscyplinarny. Będzie służyć nie tylko filologom klasycznym, ale także miłośnikom innych dyscyplin związanych z antykiem i średniowieczem. Spójrzmy jeszcze na okładkę i na *Carmen figuratum*, czyli wiersz figuralny Wenancjusza Fortunata (*Carm.* II 5a) na niej umieszczony. Jego układ graficzny opisuje znak krzyża. Centrum kompozycji stanowi litera C w wyrazie CRUX. Nie wnikając w szczegóły, odczytujemy: *CRUX MIHI CERTA SALUS, CRUX EST QUAM SEMPER ADORO CRUX DOMINI MECUM, CRUX MIHI REFUGIUM* (‘krzyż jest dla mnie pewnym zbawieniem, krzyż jest tym, co ja zawsze uwielbiam, krzyż Pana jest ze mną, krzyż jest mi ucieczką). Krzyż w przestrzeni publicznej. Temat aktualny. Przestrzeń publiczna nie jest wyłączona z prawa do uzewnętrznienia przekonań religijnych. Można, parafrazując Horacego (*Oda* III, 30), napisać: „exegit monumentum aere perennius” (‘wzniósł pomnik trwalszy od spiżu’). Wenancjusz Fortunat napisał dzieło nieśmiertelne, którego nie można usunąć z dziejów kultury Europy, wciąż aktualne pod względem artystycznym i merytorycznym, co ks. Tadeusz Gacia nam przypomina w swej najnowszej publikacji. Poezja Wenancjusza Fortunata zarówno w łacińskim oryginale, jak i w równie pięknym polskim przekładzie, naśladującym poetę z Duplavis, biskupa Poitiers, daje czytelnikowi wiele radości intelektualnej i duchowej.

Praca w całości jest bardzo oryginalna, oparta na solidnej bazie źródłowej, opracowaniach i osobistym wkładzie autora jako tłumacza filologa klasycznego oraz literaturoznawcy. Jest na wskroś nowatorska zarówno ze względu na dobry warsztat naukowy, jak i praktyczną przydatność rzetelnie zaprezentowanej poezji człowieka przełomu epok. Dobrze, że ukazała się w Towarzystwie Naukowym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Sądzę, że znajdzie wiele czytelników kochających poezję,

która posiada moc kierowania człowieka ku Bogu, a w swym najwyższym stopniu jest modlitwą i kontemplacją.

Książka została nagrodzona wyróżnieniem Feniks w kategorii „tłumacz” w 2019 roku.

Ks. Augustyn Eckmann, Lublin – KUL

***Imperial Panegyric from Diocletian to Honorius*, ed. A. Omissi – A.J. Ross, *Translated Texts for Historians, Contexts 3*, Liverpool University Press, Liverpool 2020, ss. 296 + XI**

Okres późnej starożytności to złoty wiek twórczości panegirycznej. Ten wywodzący się z czasów klasycznych, należący do literatury popisuwej, gatunek literacki cieszył się ogromną popularnością w epoce, gdzie wychwalanie panującego było nieodłącznym elementem rozbudowującego się ceremoniału dworskiego, a zręczny, pełen kunsztu panegiryk mógł szeroko otworzyć drzwi do kariery politycznej. Przykłady osiągnięć twórców pokroju Auzoniusza, Klaudiana czy Flawiusza Merobaudesa z pewnością działały na wyobraźnię im współczesnych, co powodowało, że panegiryki powstawały w ogromnej ilości (jesteśmy przekonani, że zachowane dzieła to tylko niewielka próbka ogromnej spuścizny), a sztuki ich komponowania uczono każdego, kto odbierał klasyczne wykształcenie¹. Zachowane do czasów nowożytnych panegiryki późnoantyczne długo traktowane były przez badaczy z dużą rezerwą. Uznawano je za wytwór pompatycznego ceremoniału, puste pochlebstwo, którego wartość – zarówno literacka, jak i poznawcza – jest niewielka. W ostatnich dekadach podejście to uległo jednak zmianie. Rozwijające się studia nad okresem późnej starożytności odsłoniły nie tylko literackie walory tego typu twórczości, ale uznały również jej wytwory za wartościowe, choć wymagające dużej ostrożności w interpretacji, źródła historyczne. Najnowsze, wydane w 2020 roku nakładem Liverpool University Press, studium pt. *Imperial Panegyric from Diocletian to Honorius*, którego redaktorami są dwaj stosunkowo mło-

¹ Szeroko uzasadnia tę obecnie uznawaną już powszechnie opinię na temat ilości panegiryków w tym okresie: S. McCormack, *Latin Prose Panegyrics*, w: *Empire and Aftermath, Silver Latin* t. 2, ed. T.A. Dorey, London – Boston 1975, s. 151n.